

6 sierpnia 2022 r. na Scenie Letniej premiera spektaklu "Kim jest Pan Schmitt?". ROZMOWA Z REŻYSEREM, ZDJĘCIA!

Grażyna Antoniewicz 5 sierpnia 2022, 8:25



Spektakl "Kim jest pan Schmitt? Na zdjęciu Monika Chomicka-Szymaniak i Piotr Łukawski Karolina Misztal



Dodaj komentarz: Udostępnij:

6 sierpnia o godzinie 21.00 na Scenie Letniej odbędzie się premiera spektaklu "Kim jest pan Schmitt? Sébastiena Thiéry'ego w reżyserii Jana Hussakowskiego i scenografii Joanny Walisiak. Sztuka "Kim jest pan Schmitt?" Sébastiena Thiéry'ego była nominowana m.in. do nagrody Moliera, jednej z najważniejszych nagród teatralnych we Francji. To absurdałna tragikomedie, której akcja z impetem wkracza w spokojne, mieszczańskie życie głównych bohaterów i zmusza ich do odnalezienia się w szalonej i niecodziennej sytuacji. Rozmawiamy z jej reżyserem Janem Hussakowskim.

REKLAMA

ten drobny, przeoczony błąd sprawi, że każdy polak będzie obciążony

Otwórz

Pokaz przedpremierowy: 5 sierpnia w Starej Aptece. Kolejne spektakle: 9, 11, 12 sierpnia, 30 września, 1 i 2 października w Starej Aptece oraz 20 sierpnia na Scenie Letniej w Pruszczu Gdańskim.

Co pana urzekło w tej sztuce?

Lubię absurd w teatrze, lubię śmiech, ale śmiech, który zmusza do zastanowienia się nad własnym losem. Jest jakiś wspólny pomost między śmiechem a absurdem, one się często łączą mniej lub bardziej. Obie te rzeczy wytrącają nas z poczucia równowagi, codzienności. Śmiejemy się najczęściej z rzeczy, które są zaskakujące.

Czy rzeczywiście, jest to połączenie czarnej komedii i sensacji?

Myślę, że tak, bo wszystko kręci się właśnie wokół pytania kim jest ten tytułowy pan Schmitt? Nasz główny bohater wraz z żoną próbują tę zagadkę rozwikłać, tajemnicę, która zostaje im narzucona. Jest to współczesna, francuska tragikomedie, czasami czarna, czasami jaśniejsza i zdecydowanie mamy tutaj pierwiastek sensacji, ale też próbę zmierzenia się z losem, z czymś nieuchwytnym. To mnie w teatrze interesuje - jednostka wobec czasów, w których przyszło jej żyć.

Zaraz po studiach wyreżyserował pan sporo ciekawych sztuk, czyli anioły nad panem czuwają.

Udało się, ale dużo wysiłku kosztuje mnie zabieganie o pracę. To nie jest tak, że ja te propozycje dostaję, staram się wywalczyć sobie kolejne produkcje ciężką, rzetelną pracą i chyba część z tych spektakli, które do tej pory udało mi się zrobić (mam takie poczucie) była sukcesami, zarówno dla mnie prywatnie jak i dla teatru, bo słyszałem pozytywne opinie, a widzowie chętnie oglądają to co proponuję.

Jaki teatr pana interesuje?

Przede wszystkim ze względu na swoje pierwsze wykształcenie teatr, którego fundamentem jest aktor. Jestem zainteresowany technikami aktorskimi i dlatego moje spektakle bywają bardzo odmienne, czerpie z wielu nurtów tradycji, lubię mierzyć się z różną literaturą i pod nią dostosowuję formę moich spektakli, a naprawdę miałem do tej pory do czynienia z bardzo różnymi tekstami, był to i Głowacki, i Gombrowicz, i ciekawy spektakl o robotach na podstawie algorytmów komputerowych w Teatrze im. J. Słowackiego w Krakowie (dotykaliśmy w nim problemów sztucznej inteligencji).

Festiwal Teatralny "Pociąg do Miasta". Spektakle w Gdyni w różnych częściach miasta

Reżyserował pan też "Reality Show(s) Kabaret o rzeczach strasznych" w teatrze w Opolu, za który otrzymał nagrodę dla najlepszego reżysera na festiwalu m-teatr w Koszalinie 2019. Nie miałem do czynienia do tej pory z klasyką, a bardzo bym chciał jej "dotknąć".

REKLAMA

AD

Hotele z widokiem na morze
Odpocznij nad polskim morzem i zapewnij dzieciom najlepsze wakacje w hotelu z Kids Clubem Zdrojowa Hotels

Zobacz Więcej

Najbliższe plany to...

Nie chcę zdradzać, żeby nie zapeszyć, ale wkrótce czeka mnie wznowieniowy spektakl w Olsztynie. Zimą będę robił "Małe zbrodnie małżeńskie" Erica-Emanuela Schmitta w Rzeszowie i jakieś tam kolejne plany zbliżają się do finału, dopinamy szczegóły.

Czego widz może oczekiwać, kiedy przyjdzie na ten spektakl?

Mierzę się z wyzwaniem, żeby powiedzieć, że jest to komedia. Mam nadzieję, że widz będzie się mógł zaśmiać i że będzie z czego, a kolejne elementy, które pojawiają się w tym przedstawieniu są zaskakujące. Myślę, że przede wszystkim będziemy tutaj mieli do czynienia z brawurowym i wspaniałym aktorstwem. Ponieważ mam świetną obsadę, bardzo dobrze mi się z nimi pracuje. Jest to taki tekst, który wymaga od aktorów bardzo dużo, lecz moja obsada daje z siebie wszystko i myślę, że naprawdę będzie na co popatrzeć, posłuchać i a wiedz na scenie zobaczy ludzi, z którymi będzie mógł się utożsamić i zanurzyć w tę opowieść.

A jest to jest historia, która niby mogłaby się każdemu z nas zdarzyć a jednocześnie...

Jest nieprawdopodobna, zupełnie nierealistyczna i to wydaje mi się, że jest ciekawe. Jest tak zaskakująca i tak niesamowite rzeczy się wydarzą, że na pewno nikt się nie będzie tego spodziewał.

Jak się panu pracowało, nie jest to łatwy tekst...

Bardzo dobrze mi się pracowało, bo mam poczucie, że wszyscy aktorzy odnaleźli się w tej konwencji, którą ja proponuję, w teatrze absurdu, ale też specyficznego grania gdzieś na granicy realizmu, groteski, czasami może nawet komiksu. My między tym wszystkim balansujemy. Nie ukrywam, że praca w Teatrze Wybrzeże to ogromny zaszczyt i przyjemność, znaleźć się w takim mechanizmie i mieć do dyspozycji świetną profesjonalną obsługę wszystkich pionów.

REKLAMA

Dziękuję za rozmowę.

Więcej o reżyserze i autorze sztuki

Jan Hussakowski (ur. w 1991 roku) jest aktorem i reżyserem, absolwentem Wydziału Aktorskiego PWST w Krakowie Filii we Wrocławiu i Wydziału Reżyserii Akademii Teatralnej w Warszawie. W czasie studiów był związany z Instytutem im. J. Grotowskiego we Wrocławiu. Był asystentem Eimuntas Nekrosiusa przy "Ślubie" w Teatrze Narodowym w Warszawie oraz Mariusza Trelińskiego przy "Halce" w Teatrze Wielkim Operze Narodowej w Warszawie. Najnowsze spektaklu: "Antygona w Nowym Jorku" zrealizował w Teatrze im. J. Osterwy w Lublinie zrobił też spektakl otwarcia XIV Festiwalu Gombrowiczowskiego i "Pornografię" w Teatrze Powszechnym w Radomiu. Natomiast Sébastien Thiéry to urodzony w 1970 roku francuski aktor i reżyser, znany z ról w filmach takich jak.: "Taxi", "RRRrrrr!!!" i "Taxi 2". Jest również absolwentem prestiżowej paryskiej szkoły teatralnej - Narodowego Konserwatorium Sztuki Dramatycznej. Pisanie zaczął w 2004 od scenariusza do serialu telewizyjnego dla Canal +.

W spektaklu występują: Monika Chomicka-Szymaniak - Pani Baran, Piotr Łukawski - Pan Baran, Piotr Chys - Policjant, Adam Turczyk - Dozorca, Karl. scenografia Joanna Walisiak

FACEBOOK KONTAKT

Dołącz do nas na Facebooku!
Publikujemy najciekawsze artykuły, wydarzenia i konkursy. Jesteśmy tam gdzie nasi czytelnicy!

Polub nas na Facebooku!